Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok XII. Warszawa, dnia 15 kwietnia 1936 r. Nr. 7

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W WARSZAWIE

TREŚĆ:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. MIODOWA 6,
tel. Administracji 5-92-63 i tel. Redakcji 2-97-03

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
W WARSZAWIE, UL. MIODOWA Nr. 6, tel. 5-92-63

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1935 R.
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU RADOMSKOWSKIEGO W RADOMSKU.

Stan czynny.

	w tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		51.226,51	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		50.557,41	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		411.552,—	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			513.335,92
2. Kupony			
8. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		6.290,50	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		7.445,—	13.735,50
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7. Weksle zdyskontowane* (1360 kont)			238.256 34
8. Pożyczki wekslowe* (104 kont)			22.968,—
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. weksl. (369 kont)		51.769,62	
b) poch. z innych kredytów (.... kont)			51,769,62
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezpieczone papierami wartośc.			
b) zabezpieczone hipoteką* (3 kont)		144,—	
c) zabezp. innemi wartośc.* (15 kont)		31.432,—	31.576,—
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności* (78 kont)		13.278,50	
b) innych wartości* (2 kont)		6.314,22	
c) pożyczki zakładu zastawniczego			19.592,72
12. Pożyczki na skrypty dłużne			
13. Pożyczki hipoteczne* (.... kont)			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akcept.* (.... kont)			
15. Odsetki zaległe			222,67
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			4.255,71
18. Różne			63.612,10
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe			
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem			959.324,58
21. Depozyty			443.904,31
22. Udzielone gwarancje			
28. Inkaso			85.144,37
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem			1.488.373,26

Stan bierny.

	W tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			50.000,—
2. Fundusz zasobowy			9.765,31
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych			
a) bezterminowe (25 kont)		39.682,23	
b) terminowe (2 kont)		9.001,43	48.683,66
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych			
a) bezterminowe (2231 kont)		442.677,92	
b) terminowe do 3-ch mies. (15 kont)		56.973,05	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (33 kont)		42.435,72	542.086,69
8. Rachunki bieżące *) czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (5 kont)		20.292,—	
b) osób fizycz. i prawno-pryw. (76 k.)		189.616,—	209.908,—
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			5.507,09
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych		4.700,—	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych			4.700,—
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		17.000,—	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			17.000,—
15. Banki i K. K. O. Loro			3.137,—
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			63.289,82
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			2.645,11
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		2.601,90	2.601,90
Razem			959.324,58
22. Różni za depozyty			443.904,31
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
24. Różni za inkaso			85.144,37
25. Bank Akceptacyjny			
26. Fundusz emerytalny			
Ogółem			1.488.373,26

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za 1935 rok.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	25.548,31	
b) od rachunków bieżących	13.944,53	
c) od redyskonta weksli	399,19	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	234,79	
e) różne inne	281,63	40.408,45
2. Prowizje wypłacone		
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	22.980,—	
b) świadczenia socjalne	2.044,80	
c) wydatki rzeczowe	13.477,82	38.502,62
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	472,86	472,86
6. Odpisy na dłużnikach		1.161,36
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne		500,—
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego.		
11. Nadwyżka		2.601,90
Razem		83.647,19

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	28.187,79	
b) od rachunków bieżących	6.655,06	
c) od pożyczek terminowych na zastaw	1.015,77	
d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
f) od papierów wartościowych	215,—	
g) od K. K. O. i Banków	16.044,59	
h) różne inne	1.101,80	53.220,01
2. Prowizje pobrane		19.762,33
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Odzyskane straty		63,48
7. Opłaty na koszty administracji		
8. Różne dochody		10.601,37
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem		83.647,19

Dyrekcja Kasy:
Dyrektor Zarządzający: (—) S. Kancler
Zast. Dyrektora — Buchalter (—) J. Kokosza
Członek Dyrekcji (—) W. Płaneta

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący (—) J. Andrzejewski
Członkowie:
(—) J. Kozłowski
(—) Z. Czubaj

Rok XII. Warszawa, dnia 15 kwietnia 1936 r. Nr. 7

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juljusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Miodowa 6.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6 — Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

CENY OGŁOSZEŃ
Strona w tekście: 300 zł., 1|2 str. 150 zł., 1|4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1|2 str. 100 zł., 1|4 str. 50 zł.
Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admin.) za str. 70 zł., 1|2 str. 35 zł., 1|4 str. 20 zł.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO, Spółka Akcyjna,

odbędzie się w sobotę dnia 25 kwietnia 1936 roku o godzinie 13-ej, w lokalu Banku w Warszawie, (Plac Napoleona 7), z następującym porządkiem obrad:

I. Zagajenie i wybór Prezydjum.
II. Sprawozdanie za rok 1935:
   a) sprawozdanie Zarządu, bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysków,
   b) sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej,
   c) sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej.
III. Budżet na rok 1936.
IV. Wnioski zgłoszone zgodnie z § 47 Statutu.
V. Wybory: a) 4-ch członków Rady Nadzorczej,
   b) 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 25 kwietnia r. b. będzie ważne bez względu na ilość obecnych na Zebraniu delegatów Akcjonarjuszów i ilość reprezentowanych przez nich akcyj (§ 48 Statutu).

Każdy akcjonarjusz, który jest zapisany do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, może uczestniczyć na Walnem Zgromadzeniu **w osobie upoważnionego do tego na piśmie delegata, wyznaczonego z pośród członków swego organu wykonawczego (§ 51 Statutu).**

Upoważnienie dla delegata, stwierdzające, że jest on członkiem organu wykonawczego i posiada prawo reprezentowania i głosowania w imieniu akcjonarjusza, winno być zaopatrzone pieczęcią i podpisami jak dla zobowiązań oraz opłacone stemplem w kwocie nominalnej zł. 5.— Upoważnienie to uprasza się nadesłać do Banku do dnia 21 kwietnia r. b.

Wniosków o uzupełnienie — zgodnie z § 47 Statutu — porządku obrad nie zgłoszono.

ZARZĄD.

Oszczędność w oświetleniu wielkich ekonomistów

III. JAN BABTYSTA SAY

Jan Babtysta Say urodził się w 1767 roku w Lyonie (Francja).

Nauki początkowe pobierał we Francji, następnie wraz z bratem Horacym odbywał studja handlowe w Anglji. Ojciec, prawdopodobnie zgodnie z tradycją rodzinną, pragnął, aby syn jego został przemysłowcem lub kupcem. Pragnieniu jego stało się zadość, aczkolwiek młody Jan B. Say był dość niezdecydowany, garnąc się raczej do studjów literackich. Rozpoczął swą karjerę jako urzędnik w pewnem towarzystwie ubezpieczeń; w tym to okresie miał sposobność zapoznać się z dziełem Adama Smitha o „Bogactwie narodów" i był niem zachwycony. Od tego czasu nie przerwał już studjów ekonomicznych.

Porzuciwszy stanowisko urzędnicze, Say pracował najpierw w dziennikarstwie aż do roku 1799, kiedy został mianowany członkiem Trybunału. W roku 1804 ukazała się pierwsza jego praca ekonomiczna: „Traité d'Economie politique", której wartość polega nietylko na rozpowszechnieniu na kontynencie doktryny Smitha (dzięki systematycznemu naukowemu układowi stanowi ona pierwszy podręcznik ekonomji politycznej), ale wnosi szereg myśli oryginalnych, szczególniej przez podkreślenie dużej roli industrjalizmu w życiu gospodarczem. Praca ta doczekała się szeregu wydań jeszcze za życia autora.

W międzyczasie zajął się Say innemi pracami: w roku 1816 zapoczątkował w „Ateneum" kurs ekonomji politycznej, w 1817 ogłosił „Catéchisme d'économie politique", w 1819 powierzono mu katedrę ekonomji przemysłowej, w latach 1828 — 1830 opracował wielkie dzieło 6 tomowe „Cours complet d'économie politique pratique".

Umarł w roku 1832, w dwa lata po objęciu katedry ekonomji politycznej w Collège de France w Paryżu, oddawszy licznemi publikacjami wielką usługę nauce ekonomji *).

Jeżeli chodzi o koncepcję oszczędności Say'a, to spostrzegamy pewien dualizm. Mianowicie w rozdz. XIII (cz. I-ej) „Cours complet" jego ujęcie oszczędności zbliżone jest do koncepcji Smitha, wspólnej zresztą dla ekonomistów angielskich. „Oszczędność nie jest powstrzymaniem się od konsumcji, lecz konsumcją reprodukcyjną", czyli użyciem przedmiotu dla wytworzenia innego dobra. „Oszczędzać to nie znaczy odkładać, to znaczy użyć do produkcji, zamiast na własne potrzeby". Tak pojęta oszczędność jest właściwie tworzeniem kapitału produkcyjnego. Jednakże w przeciwieństwie do Smitha, dla Say'a jest rzeczą obojętną forma, w jakiej występuje wartość zaoszczędzona. Może nią być pieniądz stanowiący płacę robotnika, mogą to być trwałe inwestycje prywatne i publiczne, mogą to być wartości niematerjalne, jak wychowanie i wykształcenie człowieka. „Błędne jest pojęcie, że można oszczędzać tylko produkty materjalne, aby z nich tworzyć kapitały stałe. Błąd ten skłonił Smitha, a po nim wielu ekonomistów angielskich, do uważania za nieprodukcyjne prace, które nie pozostawiają wyników materjalnych, jak praca nauczyciela, adwokata, lekarza. Nie widzą oni, że praca tych ludzi... może być zużyta w sposób reprodukcyjny, a zatem w sposób, który utrwala jej rezultat, tworząc kapitał. Kapitałem artysty jest jego talent; talent ten wytworzył się z nauki, jaką on pobierał. Nauka ta została zużyta i z tej konsumcji powstała równowartość, odłożona jako rezerwa w głowie ucznia, która następnie stała się kapitałem produkcyjnym", który tworzy nowe wartości i przynosi dochód.

Z drugiej strony w urywku, który poniżej zamieszczamy, oszczędność pojęta jest jako ofiara (która w rzeczywistości stanowi tylko jedną stronę oszczędności) i przedstawiona jako rezultat wyboru między dobrem obecnem a dobrem przyszłem. W tem rozumieniu oszczędność nie jest związana z produkcją, jest środkiem, wiodącym do osiągnięcia jakiegoś celu, obojętnie jakiego, który wydaje nam się lepszy. (może być nim zabezpieczenie starości, polepszenie stanowiska społecznego i t. p.). Oszczędność jest tu zbliżona do koncepcji ekonomistów francuskich — jako rezerwa, lecz z przewagą momentów dynamicznych: aktu woli i wyboru. Say przytem stara się nadać oszczędności wartość uniwersalną, mającą zastosowanie nietylko przy dobrach materjalnych, ale i przy czasie, siłach ludzkich i t. p. wartościach. I znowu spostrzegamy, że takie uniwersalne pojecie oszczędności zbliża się do pojęcia „gospodarności", które w języku francuskim określa się tą samą nazwą, co słowo „oszczędność" (économie).

Skąpstwo i rozrzutność stanowią dwa objawy przeciwstawne, lecz oba w stosunku do oszczędności są błędem. Popełnia go się wówczas, gdy zamienia się środek (jakim jest oszczędność), z celem, (w jakim oszczędzamy) lub przynajmniej wówczas, gdy środek jest nieproporcjonalny do celu.

Tekst niżej zamieszczony stanowi rodział X, działu 2-giego, części 7-mej pracy „Cours complet" i zawiera tytuł „O rozrzutności i skąpstwie". Przekład opieramy na wydaniu brukselskiem Say'a: „Cours complet d'économie politique pratique", Bruxelles, 1844, Ad. Wahlen et Compagnie, Société Typographique Belge.

Oszczędność, rozrzutność i skąpstwo.

Słowo e k o n o m j a (économie) posiada dwa całkiem odrębne znaczenia. Niekiedy określa się tem słowem prawa, rządzące stosunkami wewnętrznemi ciał organicznych, urządzeń społecznych, narodów. W tem znaczeniu mówimy o e k o n o m j i ś w i a t a z w i e r z ę c e g o, e k o n o m j i w i ę z i e n i a, e k o n o m j i s p o ł e c z n e j lub p o l i t y c z n e j [1]).

Innym razem słowo e k o n o m j a (économie) jest synonimem oszczędności. W tem znaczeniu „ekonomja" polega na oszczędzaniu na przyszłość środków, jakiemi rozporządzamy, na porównywaniu usługi, jakąby nam one dały w chwili obecnej, z usługą, jaką nam mogą oddać w chwili późniejszej. W tem ostatniem znaczeniu będziemy używać słowa „ekonomja" w naszych obecnych rozważaniach [2]).

Na pokładzie okrętu, którego podróż wskutek

*) Powyższą biografję zaczerpnęliśmy z art. Argeo Santucci w „Rivista delle Casse di Risparmio" z 1935 r., podobnie, jak niektóre przypiski.

1) Po polsku powiedzielibyśmy „ustrój", „gospodarstwo" wzgl. „zarząd".

2) Odpowiada to w jęz. polskim „oszczędności" i nazwy tej będziemy poniżej używać, celem uniknięcia nieporozumienia.

nieprzewidzianych okoliczności się przedłuża, a który ma do przebycia jeszcze długą drogę, zmniejszamy racje żywnościowe, o s z c z ę d z a m y na nich — w obawie, że zapasy żywności mogą się wyczerpać; pozbawiamy się części pożywienia, obliczając, że w razie ostatecznej potrzeby zaoszczędzone środki żywności utrzymają załogę przy życiu i oddadzą w ten sposób usługę o wiele większą, niż w chwili obecnej, w której w gruncie rzeczy możnaby się bez nich obyć.

Jest to właśnie obraz oszczędności [3]).

Kiedy się przecenia potrzeby przyszłe i przypisuje im znaczenie, którego nie mają, popada się w skąpstwo. Odwrotnie zaś, kiedy nie liczymy się dostatecznie z potrzebami przyszłemi, kiedy poświęcamy przyszłość dla teraźniejszości, popadamy w rozrzutność. Prawdziwa oszczędność w wydatkach polega na r o z u m n e m porównaniu usługi, jaką możemy mieć z jakiejś rzeczy w przyszłości, z usługą, jaką możemy dzięki niej otrzymać obecnie.

Należy zauważyć, że oszczędność w znaczeniu przeze mnie przyjętem może mieć zastosowanie prawie do wszelkiego rodzaju dóbr. Oszczędzamy czas, kredyt, zdrowie, zupełnie tak samo, jak oszczędzamy dobra. Przybrany syn Cezara, August, używał swej władzy w sposób umiarkowany i dzięki temu udało mu się ją stale powiększać. Bonaparte nie potrafił używać oszczędnie swej władzy i to go zgubiło. Wyczerpał on całą życzliwość narodu francuskiego, życzliwość dla niego ogromną, lecz w chwili potrzeby już jej nie znalazł [4]).

Oszczędność czasu polega na wykonaniu w chwili obecnej tego, co trzeba będzie koniecznie wykonać później. Praca wykonana dziś pozwala nam swobodnie rozporządzać dniem jutrzejszym.

Jedynie oszczędność w wydatkach wchodzi do naszego tematu. Tej rozumnej oszczędności zawdzięczać należy, że rodziny troszczą się o wychowanie dzieci, zapewnienie im bytu, otoczenie opieką starców. Bez oszczędności nawet największe fortuny nie są pewne. Oszczędność wymaga jednak cech charakteru, które bynajmniej nie są pospolite. Aby zdecydować się na dobrowolne wyrzeczenie się za radą rozumu, potrzeba umieć panować nad sobą, trzeba umieć poświęcać chwilę obecną, która nas podnieca, okazję, która nas nęci, dla przyszłości mniej pilnej; potrzeba nawet w razie potrzeby umieć oprzeć się pragnieniom osób najdroższych i pójść za radą surowej nieraz logiki. Nie można być oszczędnym bez pewnego wysiłku; lecz wysiłek, o ile jest pożyteczny, stanowi cnotę.

Dla rozrzutności jedyną regułą jest kaprys. Rady rozsądku i rozumu są dla niej tylko skąpem wyrachowaniem. Według jej logiki pieniądz jest tylko wówczas dobry, o ile go się wydaje, jak gdyby taki lub inny sposób użycia go był rzeczą obojętną. Wszystko, co czyni rozrzutność, jest dziełem szaleństwa, a przynajmniej krańcowej słabości charakteru. Człowiek rozrzutny jest podobnie, jak dziecko, jak lubująca się w strojach elegantka, niezdolny oprzeć się najlżejszej zachciance.

Żądza przyjemności nakłania go do bezmyślnych wydatków ,nie odpowiadających ich celowi. Ludzie bogaci są często skłonni wyobrażać sobie, że za pieniądze można uzyskać wszelkie przyjemności i że nie ich rzeczą jest szukanie sposobu, w jaki można się zabawić; staranie o dostarczenie im rozrywek pozostawiają osobom, które potrzebują zarobku. I cóż stąd wynika? Ludzie bogaci stają się ofiarą katuszy próżniactwa, bezczynności i nudów. Nie wiedzą oni, że po zaspakajeniu pierwszych potrzeb, zadowolenie nasze opiera się nie tyle na wrażeniach, jakie otrzymujemy zzewnątrz, co raczej na wrażeniach, które mają źródło w nas samych. Natura uzależniła największą przyjemność od ćwiczenia naszych zdolności fizycznych i duchowych. Widz nieraz ziewa na przedstawieniu w teatrze, lecz aktor, który gra sztukę, nie ziewa nigdy.

Aby uniknąć tego niebezpieczeństwa, człowiek bogaty, z charakterem, staje się aktorem nie w teatrze, lecz na scenie życia... [6]).

Skąpstwo jest taką samą słabością charakteru, jak rozrzutność. Rozrzutność nie potrafi się oprzeć zachciankom, skąpstwo zaś nie umie przezwyciężyć pewnego rodzaju strachu.

Czyż nie jest człowiekiem słabym skąpiec, który w obawie, aby nie wpaść w nędzę, odmawia sobie wszystkiego? To, że człowiek stosuje jak największą ostrożność w lokowaniu swego majątku, jest rzeczą ze wszech miar godną pochwały; to, że umieszcza go w różnorodnych lokatach, aby rozłożyć ryzyko i nie narazić się na utratę wszystkiego — jest rzeczą rozsądną; lecz gdy się już przedsięwzięło ostrożność, jaką rozum nakazuje, należy umieć wystąpić śmiało z pogodnem sercem naprzeciw niepewności, która towarzyszy wszystkim sprawom ludzkim. Przyszłość związana jest zawsze z ryzykiem, trzeba umieć stawić mu czoło. Człowiek nie stałby się nigdy panem świata, gdyby nie umiał stawić czoła niebezpieczeństwom morskim. Co tu mówić! W czasach najspokojniejszych otoczeni jesteśmy niebezpieczeństwami. Życiu naszemu grozi upadek jednej dachówki, spotkanie z psem wściekłym, trucizna może się dostać przypadkiem do naszego pokarmu; trzęsienie ziemi, nieroztropność sąsiada, ręka zbrodniarza lub szaleńca może nas dosięgnąć nawet w naszym domu. A jednak mimo możliwości takich nieszczęść, byłoby małodusznością i tchórzostwem nie kroczyć mężnie naprzód po drodze życia. Głupotą byłoby poświęcać dobrobyt rodziny i swój własny, wzgląd na siebie samego, własne zdrowie, a nieraz samo życie — dla przyszłości, która może nigdy nie nadejdzie, wyrzekać się wszystkiego z obawy, aby wszystkiego nie stracić. To nie jest sposób uniknięcia zła, to sposób, aby z niem się spotkać.

---

3) Podany przykład stanowi wypadek krańcowy i dlatego nadawałby się raczej do zilustrowania tezauryzacji, niż oszczędności, przynajmniej w znaczeniu, przyjętem przez Say'a. Lecz autorowi chodzi tu o uwypuklenie momentu ofiary i wyboru między dobrem teraźniejszem a przyszłem.

4) Pomijając intencje moralne, jakiemi się autor kierował w dobieraniu tych przykładów, robią one wrażenie sądów nieprzemyślanych i powierzchownych ze względu na bezwzględny sposób ich formułowania. Jest to zresztą błąd popełniany często, gdy sięgamy po dowody do filozofji historji. Klasycznym przykładem takiego błędu historjozoficznego jest w ekonomji teorja materjalizmu dziejowego, której hołduje marxizm.

6) Autor przytacza następnie szereg konkretnych przykładów z życia ludzi zamożnych.

Zresztą skąpstwo spotyka się dziś o wiele rzadziej, niż dawniej. Nie dlatego, aby natura ludzka miała się odmienić, ale warunki, w jakich się obracamy, różnią się bardzo od dawniejszych. W czasach barbarzyństwa [7]), a nawet potem, o wiele rzadsze były okazje do ciągnięcia zysku z własnych pieniędzy. Przedsięwzięcia przemysłowe były małe, rzadkie i bardzo ryzykowne. Nie było dalekich podróży morskich, ani olbrzymich prac rolnych, ani wreszcie przemysłu fabrycznego; byłyby one zbytnio narażone na zniszczenia wojenne, na szał prześladowań religijnych, na wszelkiego rodzaju rozboje. I w naszych czasach mieliśmy przykłady tych klęsk, lecz były to burze przemijające; wielkie przestrzenie kraju nie były nigdy w naszych czasach nimi dotknięte, nawet te okolice, które były terenem wojny. Tam zaś, gdzie powstały szkody, zarówno zwycięzcy, jak i zwyciężeni starali się je szybko naprawić. Skłaniał ich do tego własny interes, a prawdziwe interesy panujących i poddanych są obecnie lepiej, niż dawniej rozumiane, aczkolwiek jeszcze nie całkowicie.

Jeśli dziś pragniemy zabezpieczyć sobie majątek, to nie myślimy już o tezauryzowaniu; uciekamy się do innych środków. Aby wspomnieć tylko o środkach uczciwych, a (należy to zapisać na pochwałę natury ludzkiej) takiemi się dziś olbrzymia większość ludzi posługuje — rozszerzamy inicjatywę, zwiększamy swe wysiłki, wysilamy swą pomysłowość, wymyślamy więcej sposobów, aby powiększyć naszą działalność lub rozszerzyć interesy. Sprzyjają nam w tem nieco obyczaje i powszechniejsza zamożność; okoliczności te z jednej strony przyzwyczaiły każdego z nas do mniej skromnego spożycia, a z drugiej strony sprawiają, że człowiek, który prowadzi tryb życia zbyt skąpy, nie ma żadnego szacunku, a nawet żadnego sposobu zarobkowania. A ponieważ potrzeby wzrosły, przywarą naszych czasów stało się raczej łakomstwo i chciwość, aniżeli skąpstwo; jednakże rozwodzenie się nad skutkami tego faktu zaprowadziło by nas w dziedzinę moralności. Niech mi wolno będzie tylko zaznaczyć, że moraliści nie powinni stronić od ekonomji społecznej [8]). Na cóż publiczne potępianie skąpstwa, jeśli ono staje się już nieco ryzykowne i jeżeli w obecnej sytuacji gospodarczej wszystko skłania ludzi do coraz większego unikania go? A w jaki sposób piętnować z powodzeniem łakomstwo, jeśli się nie zmieni tych instytucyj społecznych, które właśnie pomagają mu występować z jeszcze większą siłą?

(Przełożył z francuskiego i włoskiego B. O.).

7) Say nie miał tego zmysłu krytycznego, co Smith, dlatego jego sądy historyczne są powierzchowne. Zamiast przytoczyć jakieś zdarzenie konkretne, Say w zapędzie polemicznym osądza jakiś bardzo długi okres historyczny, którego w rzeczywistości nie można nazwać „barbarzyństwem". Chodziło mu o pewne dowolne przeciwstawienie czasów obecnych z przeszłością.

8) Ustęp ten dowodzi, że pojęcie oszczędności u Say'a łączy się ściśle z moralnością. Ponieważ oszczędność jest aktem woli ludzkiej, aktem wyboru, przeto zawiera w sobie moment wartościowania, oceny moralnej celów ludzkich. Oszczędność jest czynnością dobrą ze względu na cel wybrany; z tego samego względu rozrzutność i skąpstwo są złe, niemoralne.

Działalność gminnych kas pożyczkowo-oszczędnośc. w 1934 r.

Rozważania poniższe opieramy na „Roczniku gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych" za rok 1934 (i częściowo na Roczniku za 1933 r.), wydanym przez Państwowy Bank Rolny. Zanim przejdziemy do rozpatrzenia działalności kas gminnych w roku 1934, musimy zaznaczyć, że stan liczebny tych instytucyj zmienił się tylko nieznacznie, mianowicie przybyły 2 nowe kasy i ubyła jedna. W rezultacie w roku sprawozdawczym było czynnych 891 kas. Sprawozdanie natomiast obejmuje tylko 872 kasy, gdy w roku 1933 uwzględniono ich 866.

Zważyć należy, że nietylko ta okoliczność utrudnia w dużej mierze porównanie działalności kas gminnych w poszczególnych latach. Porównanie to traci jeszcze więcej na wartości skutkiem tego, że w zestawieniach „Rocznika" uwzględniana jest co roku inna zbiorowość kas, w ten sposób otrzymuje się cyfry częściowo nieporównywalne, mogące doprowadzić nieraz do mylnych wniosków. Ale nie koniec na tem. Dochodzi do tego niewłaściwe niejednokrotnie ujmowanie materjału liczbowego. Tak np. dla wykazania obrotów na rachunkach pożyczek stale sumuje się stan pożyczek z poprzedniego roku z wykazaną w ciągu roku sprawozdawczego sumą wydanych pożyczek, skutkiem czego otrzymujemy cyfrę, która nie wykazuje ani stanu pożyczek, ani ich obrotu w danym roku. Zaciemnia to rzeczywisty obraz, gdyż trzeba dopiero od tak skonstruowanych „pożyczek wydanych" odjąć stan z końca r. ub., aby otrzymać rzeczywiste obroty. Ponieważ zaś ilość kas corocznie uwzględnianych się zmienia, jak zmienia się ich skład, przeto wyżej wspomniane sumowanie sald z r. ub. z obrotami w roku sprawozdawczym tembardziej podrywa wartość tego rodzaju zestawień. Wyjściem byłoby branie za punkt wyjścia bilansów otwarcia dla okresu rozpatrywanego, których jednak w sprawozdaniu niema. W stanie obecnym, przy słabem tempie obrotów w kasach gminnych, nawet małe odchylenie poszczególnych cyfr od rzeczywistości, wywiera zasadniczy wpływ na ogólne zestawienie.

Z powyższemi zastrzeżeniami możemy przejść do rozpatrzenia poszczególnych grup pozycyj bilansu i obrotów w 1934 roku. Zaczniemy od a k c j i k r e d y t o w e j kas gminnych, jako, że stanowi ona główną dziedzinę ich działalności. Stan udzielonych kredytów w ciągu roku powiększył się minimalnie, bo o 0,3%, mianowicie z 22.155 tys. na 22.214 tys., co prawdopodobnie tłumaczy się dopisaniem do sum dłużnych zaległych odsetek. Ilościowo stan pożyczek wzrósł o 6.217 do liczby 160.776, wliczając w to pożyczki skonwertowane. W rezultacie przeciętna wysokość pożyczki zmalała ze 143 na 138 zł. Wśród pożyczkobiorców najważniejszą pozycję stanowią właściciele gospodarstw karłowatych do 5 ha, oraz gospodarstw drobnych do 10 ha (83,1%), pozo-

stałe grupy rolników stanowią już drobny odsetek (11,3%); reszta t. j. 0,6% przypada na robotników, rzemieślników i t. d.

Jeśli chodzi o wykazane w zestawieniach „Rocznika“ obroty kredytowe, to pozornie wzrosły one dość znacznie. Mianowicie:

	rok 1933	rok 1934
Suma poż. wydanych	5.553 tys. zł.	7.343 tys. zł.
„ „ spłaconych	5.817 tys. zł.	7.284 tys. zł.

W rzeczywistości mamy zjawisko raczej odwrotne. Od wykazanych w roku 1934 obrotów należy bowiem odjąć sumy pożyczek skonwertowanych, stanowiących 2.760 tys. zł., skutkiem czego suma pożyczek spłaconych spada do 4.524 tys. zł.; ponieważ zaś globalny stan pożyczek na 31.XII.34 wzrósł zaledwie o 59 tysięcy, przeto należy przyjąć, że i suma pożyczek wydanych w ciągu roku wynosiła najwyżej 4.562 tys. zł. Ilościowo wydano w ciągu roku 51.683 pożyczek, a więc nieco więcej, niż w roku 1933 (50.949 pożyczek). Wprawdzie sprawozdanie zaznacza, że podane cyfry obrotu oznaczają sumy efektywnie wydanych i spłaconych pożyczek, gdyż prolongat przy pożyczkach nie przeprowadza się przez książkę „Dziennik - Główna“. Znając jednakże trudności techniczne z wydzielaniem pozycyj prolongowanych, można mieć uzasadnione podejrzenie, że nawet w podanych wyżej, zredukowanych przez nas sumach obrotu, znajdują się pozycje obrotów czysto buchalteryjnych, związanych z wymianą weksli starych na nowe. Pozatem należy pamiętać o dopisanych do kapitału pożyczek odsetkach, których sumę poza odsetkami od pożyczek skonwertowanych, sprawozdanie przyjmuje na 85 tys. zł. W każdym razie należy stwierdzić, że podobnie jak stan udzielonych kredytów, tak samo obroty na rachunkach pożyczek w roku 1934 nie wykazały żadnej poprawy, przeciwnie się skurczyły.

Charakterystycznem zjawiskiem jest fakt zmniejszenia się ilości kas, biorących udział w obrotach pożyczkowych. Na 872 kasy, objęte sprawozdaniem, pożyczek udzieliły w ciągu roku 762 kasy, czyli 87,3%, gdy dla roku 1933 odsetek ten wynosił 90,2%. Prawdopodobnie na taki stan rzeczy wpłynęła w dużym stopniu akcja konwersyjna, która z jednej strony oddziałała hamująco na spłacanie zaciągniętych pożyczek przez rolników, oczekujących ulg dalszych, a z drugiej paraliżowała w pewnym stopniu ekspansję kredytową kas. Najwięcej jednakże zawiniła tu polityka samych kas, które nie wykazują większej aktywności w dziedzinie egzekucji. „Do ściągania pożyczek — mówi sprawozdanie — kasy w roku 1934 w minimalnym stopniu stosowały tryb sądowego ich dochodzenia, jak również tryb administracyjnej egzekucji“. Większą jedynie energię wykazały kasy gminne w rewindykowaniu pożyczek w grupie dłużników małorolnej (do 5 ha). Windykacja w tej grupie okazała się prawdopodobnie najłatwiejszą.

Wspomnieć jeszcze należy o akcji kredytowania towarowego (nawozy sztuczne), która stale maleje, tak, że w roku sprawozdawczym zajmowało się nią tylko 50 kas przy sumie udzielonych kredytów 112 tys. złotych.

Głównem źródłem kapitałów obrotowych kas były do roku 1933 k r e d y t y b a n k o w e. Rok sprawozdawczy poraz pierwszy w dziejach kas gminnych wysunął na czoło wkłady. Stało się to naskutek dokonanej w ciągu roku spłaty znacznej części tego zadłużenia. Zadłużenie kas zmniejszyło się z 7.753 tys. na 7.344 tys., czyli o 409 tys. złotych (o 5,2%). Jest to spadek dość znaczny, wyższy znacznie od r. 1933 i spłata tych kredytów odbywa się nie bez wielkiego wysiłku ze strony kas, które wobec minimalnego przyrostu wkładów, musiały się uciec do redukcji swej akcji pożyczkowej, co nie występuje wyraźnie w ich bilansach wobec przeniesienia na rachunek pożyczek zaległych odsetek (w sumie 415 tys.) w związku z akcją konwersyjną oraz odsetek od zwykłych pożyczek (w sumie 85 tys. złotych).

W ten sposób fałszywa polityka gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, nastawiona w pierwszych latach niemal wyłącznie na kredyty zaciągane w P. B. R. z pominięciem akcji oszczędnościowej, mści się obecnie w dobie kryzysu na ich działalności. W okresie najcięższym dla wsi, kasy muszą spłacać swe zobowiązania wobec banków ze ściąganych od ludności pożyczek. W ciągu ostatnich 2 lat spłaciły bankom 762 tys. złotych; w tym czasie zredukowały swą akcję pożyczkową o 318 tys. i zakumulowały w postaci wkładów 61 tys., a w formie kapitałów własnych 383 tys. złotych.

Przeciętne zadłużenie na kasę wynosi jeszcze 10.815 złotych.

A k c j ą o s z c z ę d n o ś c i o w ą kasy gminne, zajęte przedewszystkiem działalnością pożyczkową, prowadzoną w głównej mierze środkami uzyskanemi z banków, słabo się zajmują. Wkłady, które w okresie dobrej konjunktury rozwijały się samorzutnie w znacznem tempie, w okresie kryzysu wykazywały przyrost minimalny.

W roku sprawozdawczym powiększyły się zaledwie o 82 tys. zł. czyli o 1,1% przy sumie wpłat 2.437 tys. i wypłat 2.358 tys. zł. Być może, że na ten wzrost wpłynęły dopisane odsetki w bilansach netto. Liczba wkładców zmniejszyła się o 3.123.

	Ilość			Suma w tys. zł.
	Terminowe	Beztermin.	Razem	
1933	9.168	129.501	138.669	7.466
1934	17.848	117.698	135.546	7.548

Wzrost sumy wkładów (o ile nie był tylko pozorny, skutkiem dopisania odsetek) przy zmniejszeniu się liczby oszczędzających, w związku z czem przeciętna wysokość wkładu podniosła się z 53,90 na 55,70 zł., świadczyłby, że skutkiem kryzysu w większym stopniu oszczędzają w kasach gminnych rolnicy zamożniejsi, składając swe fundusze na rachunkach terminowych. Ludność biedniejsza, odkładająca drobne kwoty na wydatki bieżące i lokująca głównie na rachunkach à vista, liczy coraz mniej ciułaczy. Zaznaczyć przytem należy, że 19 kas nie prowadzi akcji oszczędnościowej zupełnie. Niewątpliwie większe zainteresowanie kas zbieraniem oszczędności, podjęcie odpowiedniej propagandy, przyczyniłoby się, mimo kryzysu, do wzrostu wkładów. Zresztą zmusza do tego samo życie i obecna sytuacja finansowa kas gminnych. Niestety, przyrost wkładów jeszcze dziś idzie nie na akcję kredytową wśród ludności wiejskiej, lecz na spłatę zadłużenia kas.

Trzeciem źródłem środków obrotowych kas, które rozwija się dość pomyślnie, są kapitały własne, stanowiące zarazem, obok odpowiedzialności gmin, gwarancję dla wkładców.

Suma kapitałów własnych zwiększyła się w ciągu roku o 263 tys. do wysokości 7.371 tys., co stanowi przeciętnie 8.287 zł. na kasę. W powyższej sumie kapitały zakładowe stanowią 5.887 tys., a zasobowe 1.484 tys. zł. (99 kas nie posiada wcale kapitałów zakładowych, w roku 1933 — tylko 61 ich nie posiadało).

Jak wspomnieliśmy, naskutek spłaty zobowiązań kas i wzrostu ich kapitałów, własnych, stosunek poszczególnych źródeł środków, jakiemi kasy gminne rozporządzają, zmienił się korzystnie. Na przestrzeni lat 1931 — 1934 udział długów kas w sumie bilansowej spadł z 41,5% na 30,9%, wkładów wzrósł z 28,4% na 31,8%, a kapitałów własnych powiększył się z 23,4% na 31,0%.

Płynność w kasach nie przedstawia się zbyt pomyślnie naskutek dużego zamrożenia aktywów. (znaczne sumy pożyczek na skrypty, słaba spłacalność, prolongaty, dopisywanie odsetek). Nie wiemy przytem, jakie sumy należności nieściągalnych kasy odpisują na straty, o ile więc aktywa są „oczyszczone“ z tego rodzaju pozycyj (w rachunku strat i zysków nie znajdujemy śladu odpisów, poza amortyzacją). Pogotowie kasowe wynosiło wraz z „lokatami“(?) 517 tys. złotych, co w stosunku do sumy zobowiązań stanowi tylko 3,5%, a do samych tylko wkładów też niewiele, bo 6,8%. W tych warunkach upłynnienie pozostałych aktywów, energiczna akcja egzekucyjna oraz intensywna propaganda, celem przyciągnięcia nowych środków płynnych staje przed kasami gminnemi jako kardynalny warunek ich sanacji i dalszego rozwoju. Upłynnienie aktywów i polepszenie materjału wekslowego umożliwiłoby kasom uzyskanie rezerw w postaci redyskonta weksli. Należy jednakże się obawiać, czy tego rodzaju przestawienie polityki kas bez współudziału więcej fachowego personelu będzie możliwe.

Wyniki finansowe kas gminnych w 1934 roku znacznie się poprawiły, sądząc ze sprawozdania (rachunku strat i zysków). Liczba kas, zamykających bilans zyskami, wyniosła 751, straty wykazało 115 kas. Ogółem zyski wyniosły 667 tys. zł., straty zaś 112 tysięcy. Należy jednak zauważyć, na co zwraca uwagę sprawozdanie, że od wykazanej w rach. strat i zysków sumy odsetek pobranych (2.082 tys.) należy odjąć 415 tys. zł., które jako zaległe odsetki z lat ubiegłych odpisano do pożyczek skonwertowanych, oraz sumę zł. 85 tys. dopisanych odsetek zaległych od pożyczek zwykłych. Wreszcie nazbierała się poważna, bo wynosząca ok. 3 milj. zł. suma odsetek zaległych z lat dawnych. W ten sposób, pomijając już brak odpisów na straty, wykazane w bilansie wyniki ostateczne wydają się dość problematyczne.

Jedna pozycja zasługuje tu na podkreślenie. Jest nią niska stosunkowo suma kosztów administracyjnych. W stosunku do sumy bilansowej wynoszą one 2,1%, co należy uznać za wynik b. dodatni.

Z osiągniętych zysków 72,8% dopisano na kapitał zakładowy i zasobowy, 13,1% na wynagrodzenie członków Zarządu, 9,8% na cele społeczne, resztę przeniesiono na rok następny.

Na zakończenie podajemy bilans zbiorowy gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych na 31.XII.34 (w tys. złotych).

Stan czynny.

1.	Kasa	270
2.	Pożyczki	22.214
3.	Nieruch. i ruchomości	140
4.	Lokaty	248
5.	Towary (pozostałość)	26
6.	Odsetki za roku nast.	44
7.	Inne	664
8.	Strata	112
	Suma bilansowa:	23.718

Stan bierny

1.	Kapitał zakładowy	5.887
2.	Kapitał zasobowy	1.484
3.	Wkłady	7.548
4.	Długi	7.344
5.	Odsetki za rok nast.	152
6.	Inne	635
7.	Zysk	668
	Suma bilansowa:	23.718

St. Kopczyński.

Ustrój Kredytowy w Rosji Sowieckiej

I. Organizacja bankowości.

Obecny ustrój bankowości sowieckiej nie jest dziełem „dnia jednego“. Podlegał on licznym przemianom zależnie od ewolucji czynników rządzących i od faz, przez jakie przechodziła polityka gospodarcza w Sowietach. Historję ustroju bankowego w Z. S. R. R. podzielić można na trzy okresy: 1) Okres wojującego komunizmu, obejmujący czasokres od połowy 1918 roku do kwietnia 1921 r. — cechuje go stopniowe zamieranie stosunków rynkowych i idąca z tem w parze stopniowa likwidacja banków; 2) Okres t. zw. rekonstrukcyjny od 1921 do 1925 roku włącznie, inaczej okres „Nepu“ — cechuje go powolne montowanie systemu kredytowego, intensywny rozwój operacyj bankowych, rozbudowa sieci instytucyj kredytowych; 3) Okres „rozbudowy“, począwszy od końca r. 1925. W okresie tym nastąpiło zmniejszenie tempa akumulacji środków pieniężnych przez banki i zasadnicza zmiana charakteru działalności wszystkich instytucyj kredytowych na terenie Z. S. R. R.

W podziale powyższym opuściliśmy celowo okres od rewolucji bolszewickiej do połowy 1918 r. Stanowi on bowiem stadjum przejściowe, w którem możemy zanotować szereg posunięć zasadniczych, wywo-

łanych jednak raczej przesłankami natury taktycznej, aniżeli nawet wymaganiami realizowanej doktryny. Pierwszym doniosłym aktem w dziejach sowieckiego kredytu był dekret o upaństwowieniu banków z dn. 27 grudnia 1917 roku. Dekret ten mówił o konieczności zorganizowania jednego, powszechnego Banku Państwowego Republiki Rosyjskiej. Narazie ustanowiono państwowy monopol bankowy. Wszystkie istniejące banki akcyjne i prywatne domy bankowe zostały włączone do Banku Państwowego, któremu też przekazano aktywa i pasywa wszystkich tych instytucyj. Kierownictwo sprawami prywatnej bankowości przekazano radzie Banku Państwowego, zabezpieczając w teorji interesy drobnych posiadaczy. Następnym aktem był dekret z dn. 28 grudnia 1917 r., dotyczący rewizji safesów i skarbców. Rewizja ta była w istocie rzeczy konfiskatą, bo znalezione tą drogą pieniądze i kosztowności musiały iść bądź na rachunek bieżący w Banku Państwowym, bądź na państwowy fundusz złotowy. Banki prywatne upaństwowiono w półtora miesiąca po wybuchu rewolucji. Upaństwowienie tych banków zostało poprzedzone całkowitą likwidacją kredytu hipotecznego i przejęciem przez państwo banków hipotecznych: Szlacheckiego Banku Rolnego i Chłopskiego Banku Rolnego, co nastąpiło dnia 25 listopada 1917 roku. W ten sposób na samym początku rewolucji państwo przejęło banki. Przejęcie banków wyprzedzało socjalizację przemysłu o siedem miesięcy (28.VI.1918) i podkreślało niejako znaczenie, jakie przywiązywali bolszewicy do systemu bankowego na początku rewolucji. Był to okres kultu banku, jako instytucji. Ze zjawiskiem tym można się również spotkać obecnie, kiedy po długich doświadczeniach kierownicy sowieckiej gospodarki zrozumieli, że bez rozwiniętej bankowości życie gospodarcze współczesnych państw obejść się nie może.

Dekrety o upaństwowieniu banków uzyskały moc z chwilą ogłoszenia. Jednakże Banki, mimo nakazu zespolenia się z Bankiem Państwa, działały początkowo samodzielnie. Były to nominalne filje Banku Państwa. Filje te prowadziły większość operacyj na własną rękę, a nawet na własne ryzyko, należały tu operacje bieżącemi rachunkami, przekazy, kredytowanie prywatnej i częściowo — upaństwowionej produkcj i t. p. Dopiero w grudniu 1919 roku Bank Państwa przejął całkowicie bilanse banków prywatnych, uzyskując ponad 12,7 miljarda różnorodnych walorów, nie wyłączając złota i kosztowności.

Upaństwowienie banków początkowo nie miało na celu likwidacji aparatu kredytowego, a tylko wykorzystanie tego aparatu dla realizacji bieżących zadań polityczno - gospodarczych państwa. Jeszcze wiosną przed okresem „wojennego komunizmu" Lenin mówił o konieczności „nieugiętego pójścia po linji zamiany banków na punkty węzłowe społecznego rozrachunku w ustroju socjalistycznym, do czego przedewszystkiem, w celu osiągnięcia realnych zdobyczy, potrzebne jest zwiększenie ilości oddziałów państwowego banku, przyciągnięcie wkładów, ułatwienie publiczności składania pieniędzy i t. d. i t. p.". Jednakże okres „wojennego komunizmu" zmusił władze sowieckie do forsowania zmiany aparatu bankowego w aparat finansowo - rachunkowy, a więc do faktycznej likwidacji banków. Na przestrzeni lat 1919 — 1920 władze usiłowały zaprowadzić taki system rozrachunków między państwem i całkowicie już upaństwowionemi przedsiębiorstwami, ażeby pieniądz stał się niepotrzebny, a banki, żeby zamieniły się w izby rozrachunkowe, których zadaniem byłoby właściwie księgowanie różnorodnych operacyj. Bank Państwa w tym okresie początkowo był jedyną instytucją kredytu, a potem stał się instytucją księgowo - kasową i wszedł w skład centralnego zarządu budżetowego Narodowego Komisarjatu Finansów.

Od stycznia 1920 r. do połowy 1921 r. banki w Z. S. R. R. nie istniały. Dopiero przejście do „Nepu" wywołało konieczność odbudowy zarówno stosunków pieniężnych, jak i aparatu kredytowego. I tu teoretycy sowieccy zgodnie uznają, że system kredytowy odegrał decydującą rolę w dziedzinie odbudowy gospodarczej Z. S. R. R. Przedewszystkiem system instytucyj kredytowych przyczynił się do odbudowy obrotu pieniężnego w latach 1922 — 1924, gdyż ustrój pieniężny opierał się na banknotach Banku Państwa i przez banki został wprowadzony do obrotu; po drugie banki sprzyjały odbudowie kalkulacji gospodarczej, obowiązkowości i dokładności oraz punktualności w wypełnianiu podjętych zobowiązań; po trzecie banki ułatwiły cyrkulację kapitałów i napływ ich do tych gałęzi produkcji, które tego potrzebowały i wreszcie po czwarte banki były czynnikiem powiązania poszczególnych terytorjów Z. S. R. R. w jedną gospodarczą całość. Poprzednio ta jedność gospodarcza była całkowicie rozbita przez naturalizację gospodarki sowieckiej, przez wymianę towarową na lokalnych rynkach, kiedy wzamian za buty lub kożuch otrzymywało się chleb lub kartofle. Był to czas chaosu.

Odbudowę aparatu kredytowego rozpoczęto od założenia Banku Państwa, który powstał 15 października 1921 roku. Kapitał zakładowy tego banku wynosił 2.000 miljardów rubli papierowych o stale zmniejszającej się wartości. Zadaniem banku było współdziałanie w rozwoju przemysłu, rolnictwa i wymiany, koncentracja obrotów pieniężnych i prowadzenie takiej polityki, ażeby dojść do normalnych stosunków pieniężnych. W przeciwieństwie do Banku z lat 1918/1919 obecny Bank Państwa miał wypełniać funkcje ściśle kredytowe. Statut Banku wyraźnie podkreślał, że operacje muszą być przeprowadzone tak, aby całkowicie zabezpieczony był terminowy zwrot wypożyczanych sum i aby te sumy były zużywane w sposób celowy z punktu widzenia gospodarstwa społecznego. Bank Państwowy miał przeprowadzać wszystkie operacje bankowe, mające ożywić stosunki wymienne i w zasadzie nie różnił się od przeciętnego banku państwowego w krajach kapitalistycznych. Jedyną jego cechą specyficzną było to, że występował, jako monopolista. Istniało obok niego jednak wiele banków nielegalnych, prowadzonych w celach specjalnych i ściganych z całą surowością, chociaż bezskutecznie.

Bank Państwa udzielał pożyczek, otwierał rachunki on-call, zabezpieczone towarami, dokumentami lub wekslami towarowemi, dyskontował weksle, kupował i sprzedawał papiery wartościowe, do-

konywał przelewów, przyjmował wszelkiego typu wkłady, przeprowadzał operacje walutowe i t. p. Bank za czynności swoje pobierał wysoki procent, który się zmieniał zależnie od spadku wartości pieniądza i był rodzajem asekuracji od strat, któreby mogły wyniknąć naskutek wahań tej wartości. Naogół ustanowiono stopą procentwą na 8% miesięcznie dla instytucyj państwowych i 12% miesięcznie dla instytucyj prywatnych. Ciekawe tutaj jest to, że te 2 tryljony rubli, które bank otrzymał w charakterze zakładowego kapitału, wynoszące w przybliżeniu około 50 miljonów przedwojennych rubli, spadły na wartości w ciągu paru tygodni, t. zn. zanim bank faktycznie rozpoczął swoje operacje, do wartości 15 miljonów przedwojennych rubli. Jednakże wobec wyjątkowej sytuacji na rynku (jedyny bank wogóle) zdołał Bank pokryć straty kursowe i rozwinąć swoje operacje. W tym okresie rozwoju gospodarki sowieckiej zerwano wogóle z doktryną. Odwrót ten przykryto frazesami, które miały wykazać, że zmiany frontu są przybliżeniem się do doktryny Marksa, bo... przygotowują warunki jej całkowitej realizacji. Lenin wszelkie takie odstępstwa umiał doskonale uzasadniać, to też zyskał sobie słusznie tytuł „księcia opurtunizmu“, jakim go obdarzyli pocichu towarzysze partyjni, a głośno, poza granicami Sowietów, przeciwnicy.

Z początku przypuszczano, że Bank Państwa („Gosbank“) zdoła sam objąć wszystkie dziedziny życia bankowego w Z. S. R. R. Wkrótce jednak okazało się, że sam Gosbank nie jest w stanie zaspokoić potrzeb gospodarstwa. Nastąpił tedy dalszy odwrót od podstawowych zasad doktryny, że pieniądz i banki mają być zlikwidowane. Rozwój sowieckiej bankowości szedł po linji wzmocnienia kapitalistycznych elementów gospodarki sowieckiej. Powstają zatem przy końcu 1922 roku nowe banki w formie banków akcyjnych w ręku państwa, a więc „Pokobank“ — Wszechrosyjski Bank Kooperacji Konsumentów, „Ukrainbank“ — centrum wszelkiego rodzaju zrzeszeń spółdzielczych na Ukrainie, Południowo-wschodni bank w Rostowie nad Donem. Jednocześnie powstają t. zw. Towarzystwa wzajemnego kredytu, jako zrzeszenia bankowo - kredytowe drobnego i średniego handlu i przemysłu. Dysponując kapitałem prywatnym i oczywiście nie otrzymując żadnej pomocy od państwa, pobierały one od klientów wysoki procent. Działalność ich rosła gwałtownie. Ogarniały szerokie koła jednostek gospodarujących, konkurując częstokroć skutecznie z bankami państwowemi. Obok tego zakładano jeszcze t. zw. „specjalne banki“. Zadaniem ich było mobilizowanie swobodnych środków pieniężnych, któremi jeszcze dysponowało społeczeństwo i prowadzenie przy tej pomocy działalności kredytowej o kreślonym charakterze, jak np. założony w grudniu 1923 r. „Prombank“ — Wszechrosyjski Bank dla Handlu i Przemysłu, którego zadaniem był obsługa kredytowa potrzeb upaństwowionego przemysłu, lub nieco wcześniej założony „Rosskombank“ — Wszechrosyjski Bank Przemysłowy, mający za zadanie kredytowanie handlu zagranicznego, z kapitałem zakładowym w walucie szwedzkiej w wysokości 10 miljonów rubli w złocie.

Stosunki kredytowe w Z. S. R. R. zaczynały wchodzić w okres normalizcji, zwłaszcza, że nastąpiło uzdrowienie waluty. Działalność banków bowiem wymagała trwałej waluty. Pierwszym krokiem w tym kierunku było pozwolenie emitowania banknotów, udzielone „Gosbankowi“ dekretem z dn. 11.XII.21 r. Dzięki temu nastąpił rozwój aktywnych operacyj banku. Bank Państwa i inne instytucje kredytowe stały się czynnikiem krążenia kapitałów między poszczególnemi elementami gospodarki sowieckiej. Aparat kredytowy rozbudowywał się szybko. Ilość instytucyj kredytowych, która na dz. 1.X.23 r. wynosiła 516 placówek, wzrosła na dz. 1.X.25, t. zn. przy końcu okresu odbudowy kredytu, do 1201, w tem placówek Banku Państwa — 448, akcyjno - przemysłowych — 127, komunalnych — 161, spółdzielczych — 98, rolnych — 191, wzajemnego kredytu — 176. Do tego dochodzi cały szereg t. zw. nielegalnych instytucyj kredytowych, dysponujących jednak dość dużemi kapitałami.

W okresie tym istniały równolegle dwa rynki pieniężne, a mianowicie rynek obsługiwany przez kredyt państwowy i rynek prywątny. Działalność prywatnych kupców i przedsiębiorców była uznawana, a zarazem wszelkie operacje „przemieszczania“ między niemi środków kapitałowych za pośrednictwem kredytu były dopuszczalne i chronione prawnie. Stopa procentowa na obu rynkach była różnorodna. Instytucje państwowe utrzymywały tę stopę na nieco niższym poziomie od stopy, która automatycznie się kształtowała na wolnym rynku pieniężnym. Obserwowało się tutaj ciekawe zjawisko, a mianowicie walkę o klienta, prowadzoną przy pomocy zwiększania procentu płaconego od wkładów. Wywołane to było wielką ilością instytucyj kredytowych, współzawodniczących między sobą. Jednocześnie obok tego prywatny rynek prawie nie korzystał z państwowego kredytu. Toteż wobec dużego popytu na pieniądz stopa procentowa wahała się tam od 6 do 10% w stosunku miesięcznym. Rynek prywatny niezorganizowany stopniowo zaczynał rozbijać gospodarstwo upaństwowione. Uderzono na alarm. Następne posunięcia władz były konsekwencją zwycięskiego pochodu inicjatywy prywatnej i siły prywatnego rynku. Pośrednie miejsce między stopą procentową płaconą na rynku prywatnym, a państwowym zajmował procent płacony z tytułu pożyczek państwowych. Początkowo ten procent był wypłacany w naturze: chlebem, cukrem, solą, herbatą i t. p., ale potem ograniczono się wyłącznie do pieniądza. Charakterystycznym objawem stosunków sowieckich był fakt, że pożyczki państwowe przedewszystkiem nabywali kapitaliści prywatni.

Następuje trzeci okres historji bankowości sowieckiej — okres t. zw. „rozbudowy“. Nagromadzonych w bankach kapitałów postawiono użyć na stworzenie długoterminowego kredytu inwestycyjnego. To też na początku roku 1926 r. rozpoczęto działalność inwestycyjną na wielką skalę. Wywołało to odpływ środków pieniężnych z banków. Odpływ ten był związany z pewnym przesileniem. W parze z tem rozpoczął się okres likwidacji wolnego rynku. Prywatne towarzystwa kredytowe, t. zw. wzajemnego

kredytu, musiały zwinąć swoje interesy. Rozpoczęły się represje i administracyjne duszenie prywatnej inicjatywy. Prywatny rynek poszedł pod ziemię, ażeby znów w ostatnich czasach odnieść zwycięstwo nad walutą sowiecką i umocnić swoją faktyczną pozycję w obrocie towarowym Z. S. R. R. Lata 1926 — 1929 włącznie były latami wojny ekonomicznej, okresem dyktatury kredytowej Narodowego Komisarjatu Finansów, który zgodnie z dekretem z dn. 15.VI.27 r. przejął całkwicie kierwnictwo rozdziałem kapitałów, stawiając zasadę, że każdy klient może uzyskiwać kredyty tylko w jednym banku. Miało to zapobiegać konkurencji między bankami. Dnia 17 lutego 1928 r. zlikwidowano wszelki kredyt krótkoterminowy, który skoncentrowano w Banku Państwa. Już dn. 2 lutego 1928 roku „Prombank" i „Elektrobank" musiały przekazać swoje operacje krótkoterminowe Bankowi Państwa. Natomiast został zorganizowany nowy bank długoterminowego kredytu dla przemysłu i elektryczności, który stał się bankiem ciężkiego przemysłu.

System bankowy Z. S. R. R. po reformach 1927/28 składał się z: 1) Instytucyj wyłącznie krótkoterminowego kredytu jak Bank Państwa, „Wnesztorgbank" — dla handlu zewnętrznego, „Sredazbank" — średnio - azjatycki bank, „Dalbank" — bank Dalekiego Wschodu, Banki kooperatyw i niedobitki Towarzystw wzajemnego kredytu (kredyt prywatny); 2) Instytucyj kredytu długoterminowego jak „B. D. K." — bank długoterminowego kredytu przemysłu i elektryczności, „Cekombank" — centralny bank gospodarki komunalnej i budownictwa mieszkaniowego; 3) Instytucyj z przewagą kredytu długoterminowego, ale też i z dużym znaczeniem operacyj krótkoterminowych, jak centralne i miejscowe instytucje kredytu rolnego, albo też t. zw. miejscowe banki komunalne. Zaznaczyć należy, że w Sowietach bankowość komunalna jest dość rozbudowana i że te instytucje, wolne od teroru doktryny, rozwijają się lepiej od innych.

Kok 1929 był „rokiem wielkiego przełomu", rokiem realizacji ostatecznej integralnej gospodarki planowej. W myśl planu rozbudowywano przemysł, kolektywizowano wieś, łamano wolny rynek, gnębiono chłopa i rzemieślnika. W roku tym postanowiono przygotować aparat kredytowy do zadań związanych z „planowaniem kredytu". „Planowanie kredytu" uznane było za najtrudniejszy moment w realizacji ustroju. Przygotowywano się go rozwiązać. Zaczęto więc w ciągu roku 1929 od t. zw. „chozrasczeta" obrachunku gospodarczego, a prościej rzecz biorąc, od komercjalizacji. Każde przedsiębiorstwo musiało być samowystarczalne gospodarczo w granicach ustalonego budżetu. W granicach tych otrzymywać miało kredyty, nad których zużyciem czuwał bank, udzielający tego kredytu. Rok 1929 był pozatem rokiem klęsk rolniczych i wojny chłopskiej, co odbiło się ujemnie na kredycie. Dn. 5.XII.29 wyszło postanowienie Centralnego Komitetu partji o rozrachunku gospodarczym, nakładające obowiązek przeprowadzenia jaknajszybszego zasad obrachunku gospodarczego we wszystkich przedsiębiorstwach na terenie Z. S. R. R. Narkomfin w r. 1929 gorączkowo przygotowywał się do reformy kredytu, która miała być nowym etapem realizowania socjalizmu.

Dnia 30.I.30 roku wydano dekret o reformie bankowości. Reforma opierała się na zasadzie, że tam, gdzie życie gospodarcze objęte jest całkowicie planem, tam pieniądz jest tylko środkiem clearingowym pomiędzy instytucjami wytwórczemi lub rozprowadzającemi towary, albo też awizem, świadczącym, że państwo pozwala komuś nabyć, zgodnie z planem, pewną ilość towarów. Inflacja zatem kredytu i pieniądza nie ma tych ujemnych następstw, jak w gospodarstwie kapitalistycznem. Bank tedy zaczął dawać pieniądze „podług planu" czyli „automatycznie". Rozpoczął się okres rozrzutności. To też dekret z dnia 20.III.31 r. powiada: „Nowy system kredytowania nietylko nie wzmocnił „kontroli przy pomocy rubla" nad planami produkcji i nad akumulacją kapitału w przedsiębiorstwach uspołecznionych, ale przeciwnie: naruszył zasady kupieckiego prowadzenia przedsiębiorstw i podkopał pracę oraz dyscyplinę finansową. Rok 1931 jest rokiem poprawek fatalnej reformy, której autorzy jak np. Majmin „za karę" zostali usunięci z partji. Po częściowych poprawkach prezes Zarządu Banku Państwa Marjasin powiedział z melancholją: „Czego się bank teraz nauczył? Jednego tylko — niewyrzucania pieniędzy. Dotąd cała praca banku sprowadzała się do dawania pieniędzy bez wzdragania się i automatycznie". Należy przyznać, że taka nauka Banku Państwa kosztowała dość drogo i że banki innych państw nie potrzebowały się tego uczyć.

Obecny ustrój kredytu składa się: 1) z B a n k u P a ń s t w a, o przeszło 2.500 filjach, który posiada wyłączne prawo emisyj banknotów i kredytu krótkoterminowego; statut z dn. 12.VI.29 czyni bank instytucją samodzielną, niezależną od Komisarjatu Finansów; 2) „C e k o m b a n k u" — centrali bankowej gospodarki komunalnej, która ma ponad 100 filij prowincjonalnych; 3) B a n k u g o s p o d a r s t w a s p ó ł d z i e l c z e g o i k o l e k t y w n e g o (filje tego banku zostały przyłączone do Banku Państwa); 4) „P r o m b a n k u" — bank przemysłowy, finansujący przemysł, elektryczność i transport, czerpią stąd środki wszystkie przemysły na terenie Z. S. R. R., posiada obecnie 28 filij i 75 oddziałów; charakterystyczną jego cechą jest to, że wydaje pożyczki bezzwrotne, a środki czerpie z budżetu państwa; 5) „W s e k o m b a n k u" — bank kooperatywny, którego celem jest finansowanie wymiany towarowej, ma 19 filij, oddziałów 6; 6) „S e l c h o z b a n k u"—finansowanie rolnictwa państwowego, kołchozów i nawet gospodarstw prywatnych, ma 50 filij, 207 oddziałów międzyrejonowych, 242 rejonowe. Pozatem istnieje szeroko rozwinięta sieć kas oszczędności, licząca przeszło 50.000 jednostek działających, i szereg banków zagranicznych.

Olbrzymia machina sowiecka idzie, ale mimo kolosalnych nakładów energji i pracy, mimo ogromnego bogactwa Rosji, trzeszczy i zacina się na każdym kroku. Rezultaty osiągnięte wcale nie odpowiadają nakładom, a wszelkim poczynaniom towarzyszy nędza ogromna mas i nie liczenie się z człowiekiem. Ciekawe jest tutaj to, że Sowiecki ekonomista Strumilin obliczył, iż dynamika rozwoju gospodar-

czego carskiej Rosji nie była mniejsza od dynamiki rozwoju Z. S. R. R., a była bez porównania mniej kosztowna. Ale oczywiście tam, gdzie rządzi doktryna i swego rodzaju sekciarstwo ekonomiczne, koszty zazwyczaj nie są brane pod uwagę. Dla zabicia niedźwiedzia gotowi są wyciąć cały las. I najgorsze jest to, że najboleśniejsze cięgi, otrzymywane od życia nie są w stanie takich doktrynerów niczego nauczyć. Pereat mundus fiat doctrina.

Marjan Reutt.

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

ZEBRANIE ZARZĄDU ZWIĄZKU.

W dniu 15 kwietnia r. b. pod przewodnictwem Zastępcy Prezesa Związku p. J. S. Rozieckiego, odbyło się posiedzenie Zarządu Związku, na którem:

1) przyjęto do wiadomości protokuł Kmisji Rewizyjnej Związku z przeprwadzonej w dniu 14 kwietnia r. b. kontroli rachunkowości Związku i zamknięć rachunkowych związku za rok 1935;

2) ustalono projekt budżetu Związku na rok 1936, zamykający się sumą zł. 299.500, w czem przewidziano fundusz na pomoc finansową dla najsłabszych K. K. O., przy dotychczasowej skali składek członkowskich;

3) zgodnie z § 20 statutu Związku wylosowano dwóch członków Zarządu, a mianowicie p.p.: Zygmunta Chudzyńskiego i Czesława Modzelewskiego, na miejsce których najbliższa Rada Związku dokona wyboru dwóch nowych członków Zarządu;

4) zastanawiano się nad możliwościami zużycia kwot z tytułu opłaconego przez pracowników K. K. O. podatku specjalnego, przyczem uznano za celowe przeznaczenie części tych sum na zorganizowanie specjalnego funduszu pomocy finansowej dla K. K. O.;

5) poruszono sprawę organizacji stowarzyszeń bezprocentowych pożyczek dla najbiedniejszego rzemiosła, przyczem uznano sprawę tą za godną poparcia przez K. K. O.

Kronika Krajowa

Zmiany w Banku Polskim.

Dnia 3 marca r. b. Rada Banku Polskiego powołała na stanowisko dyrektora Banku p. Dr. Jerzego Nowaka, dyrektora Biura Ekonomicznego w Prezydjum Rady Ministrów, powierzając mu funkcje naczelnika wydziału kredytowego Dyrekcji. Dotychczasowy naczelnik tego wydziału p. dyr. Dr. Tomasz Buczkowski przeszedł na emeryturę.

Funkcje naczelnika wydziału personalnego objął nowy dyrektor Banku p. Dr. Czernichowski, dyrektor depart. w Min. Przemysłu i Handlu.

Spółdzielnie kredytowe w 1935 r.

Jak wynika z biuletynów Rady współdzielczej, stan wkładów w spółdzielniach kredytowych wykazał w r. ub. niewielki spadek ,który częściowo jest pozorny wskutek pominięcia w obliczeniach szeregu spółdzielni. Mianowicie suma wkładów spadła o 4,7 milj. do cyfry 243,5 milj. złotych. Ilość książeczek wkładkowych wynosiła 576.476, czyli zmniejszyła się o 19 tysięcy. Wkłady na rachunkach bieżących (salda kredytowe) spadły o 7,1 milj. do 20,1 milj. zł., zaś liczba kont obniżyła się o 3 tysiące do 19 tysięcy.

Akcja kredytowa natomiast wzrosła z 482,7 milj. do 536,7 mij. zł. Najwięcej wzrosły pożyczki wekslowe, bo o 69,4 milj. do prawie 250 milj. zł. Silnie wzrosły również pożyczki skonwertowane: z 20 milj. do 65,6 milj. zł. na skutek konwersji zobowiązań rolniczych.

Wskutek wzrostu kredytów, przy spadku wkładów, musiało wzróść zadłużenie spółdzielni kredytowych. Zadłużenie to wzrosło w ciągu roku ub. o 19 miljonów zł. do 168 milj. Wzrost ten nastąpił w dyskoncie akceptów Banku Akcept. (o 27 milj. do sumy 52 milj.), gdyż redyskonto weksli zmalało o 9 milj. do 43,7 milj. złotych.

Maksymalna stopa procentowa przy wkładach wynosiła 6½%, przy kredytach 10%.

Ciekawem zjawiskiem jest zmniejszenie się o 110 liczby spółdzielni żydowskich, natomiast spółdzielnie ukraińskie były jedynemi, których ilość się powiększyła. Jeśli chodzi o rozmieszczenie terytorjalne, to w województwach centralnych było 1469 spółdzielni kredytowych, we wschodnich 725, w południowych 2.024 i zachodnich 1469.

Walne zebranie Banku Akceptacyjnego.

Dnia 31 marca r. b. odbyło się zwyczajne walne zebranie akcjonarjuszów Banku Akceptacyjnego pod przewodnictwem p. Wł. Baczyńskiego, dyrektora departamentu obrotu pieniężnego w Min. Skarbu.

Ze sprawozdania z działalności Banku wynika, że wyniki akcji konwersyjnej w r. ub. wzrosły o 206% co do ilości zawartych układów i o 104% co do sumy wierzytelności skonwertowanych. Z porównania tych 2 cyfr wynika, że akcja konwersyjna objęła w szerszym, niż dotychczas zakresie drobne i średnie rolnictwo. Z ogólnej ilości 849 instytucyj: 712 posiada uprawnienia do bezpośredniego korzystania z pomocy Skarbu Państwa i kredytu akceptacyjnego, pozostałe zaś posiadają uprawnienia tylko w zakresie bezpośredniego korzystania z pomocy Skarbu.

Do dnia 31 grudnia r. ub. Bank zatwierdził 272.977 układów konwersyjnych, obejmujących wierzytelności rolnicze na ogólną sumę 285.941 tys. zł., wobec 89.049 układów na sumę 139.617 tys. w roku 1934.

Walne zebranie po wysłuchaniu sprawozdania zatwierdziło je, udzielając absolutorjum władzom Banku. Pozatem dokonano uzupełniających wyborów do Rady Banku na miejsce ustępujących członków — wybrano: p.p. wiceprezesa J. Kożuchowskiego, dr. J. Nowaka, dr. F. Czernichowskiego i dr. Z. Wasseraba.

Wiadomości zagraniczne

Dalsza dewaluacja rubla.

Przeprowadzona w listopadzie 1935 r. „reforma“ waluty sowieckiej ograniczyła się do ustalenia nowego kursu dla wymiany zagranicznych walut i dewiz, przy zachowaniu jednak dawnego, przeszło czterokrotnie wyższego parytetu. Według nowego „praktycznego“ kursu 1 rubel odpowiada 3 frankom franc., czyli 1,05 zł. (parytet : 1 rub. = 4.58 zł.).

Jednakże nawet ta faktycznie usankcjonowana dewaluacja rubla nie odpowiada jego wartości rzeczywistej, która jest znacznie niższa i spada w dalszym ciągu. Z wykazu Sowieckiego Banku Państwowego wynika, że zapas złota, który w dniu 1.IV.35 wynosił ok. 665 tys. kg., zaś w dniu 1.X.35 około 746 tys. kg. zmniejszył się po „reformie“ gwałtownie i w dniu 1.IV.36 wynosił już tylko 249 tys. kg. Spadek wyniósł zatem bezmała 500 tys. kg. W przeliczeniu po nowym kursie wartość tego złota oczywiście wzrosła z 963 milj. rubli w październiku na 1.404 ruble w kwietniu r. b. Owa ogromna ilość złota, która odpłynęła z Banku, została przekazana na polecenie rządu sowieckiego Komisarjatowi Ludowemu do spraw Finansowych.

Obieg banknotów wzrósł od października r. ub. prawie o miljard rubli do sumy ok. 6 miljardów. Wykaz nie podaje żadnych danych co do obiegu bonów skarbowych, który jest prawdopodobnie 2 razy większy, niż obieg banknotów. Posiadany zapas walut zagranicznych, który wynosił 30 milj. dolarów, obecnie podany jest w wysokości ok. 20 milj. dolarów.

Wszystko to wskazuje, że rubel sowiecki jest na wrodze dalszej dewaluacji, wychodzącej znacznie poza ramy faktycznie stwierdzone dekretem z listopada r. ub.

Ruch żyrowy w Niemczech w 1935 r.

Działalność niemieckich kas oszczędności, jak również central żyrowych kształtowała się wybitnie pod wpływem dwóch czynników: z jednej strony silnego przyrostu wkładów, a z drugiej — wielkiego udziału kas w konsolidacji krótkoterminowych długów państwa.

Jeżeli chodzi o (ogólnopaństwową) Niemiecką Centralę Żyrową w Berlinie, to otrzymała ona w ciągu roku poprzez okręgowe centrale żyrowe około 1 miljarda Rm., suma ta jednak prawie w całości odpłynęła z powrotem do Kas, które wzięły udział w emisjach pożyczek państwowych. Przeszło połowa bowiem całej emisji Rzeszy została podpisana przez Kasy oszczędności i ich wkładców. Skutkiem tego stan wkładów w Centrali Niemieckiej wzrósł tylko o 71 milj. Rm., do sumy 1.090 miljonów. Jednakże dzięki upłynnieniu swych dawniejszych lokat Centrala mogła zakupić znaczne sumy „weksli pracy“ i bonów skarbowych, których stan podniósł się do 742 milj. Rm. Płynne rezerwy kas oszczędności i kas żyrowych lokowane w Centrali pozostały na poziomie r. 1934, t. j. wynoszą 429 milj. Rm.

Jeśli chodzi o obroty żyrowe kas oszczędności, to wzrosły one również w r. ub.: same tylko obroty w miastach i międzymiastowe wyniosły 92,2 sztuk przekazów na sumę 25,3 miljard. Rm. (w roku 1924 ilość przekazów 81,1 milj. na sumę 24,2 miljrd. Rm.). Jeśli dodać operacje żyrowe mieszane (t. j. przekazy z obrotu między kasami a innemi instytucjami), to liczba zleceń przekazowych wyniosła razem 112,1 miljonów sztuk, wobec 99,4 miljonów w roku 1934.

W Norwegji nie powstanie pocztowa kasa oszczędności

Na wniosek Ministra Handlu, Ministerstwo Skarbu zwróciło się do Banku Norweskiego, Związku banków, Inspektoratu banków i kas oszczędności oraz Związku centralnego kas oszczędności z zapytaniem, jakie jest ich stanowisko co do ewent. utworzenia pocztowej kasy oszczędności. Większość organizacyj wypowiedziała się przeciwko projektowi. M. in. podniesiono, że taka instytucja ściągałaby środki finansowe ludności wiejskiej do miast i utrudniłaby w ten sposób finansowanie życia gospodarczego lokalnego.

Tak więc projekt P. K. O. w Norwegji należy uważać za pogrzebany. (z L'Epargne du Monde, Nr. 3).

Dalsza reorganizacja bankowości włoskiej.

Jak podaje „L'Epargne du Monde“, we Włoszech nastąpiła dalsza reorganizacja aparatu kredytowego, idąca w kierunku rozwinięcia zasad, głoszonych przez faszyzm, a realizowanych kolejnemi etapami w dotychczasowych reformach. Stworzony w ten sposób system bankowy ujmuje całokształt spraw pieniężno - kredytowych w karby b. ścisłej kontroli, podporządkowując aparat bankowy organom państwa.

Znalazło to wyraz w dekretach z 12 marca 1936, które poddają cały system bankowości i polityki kredytowej organizacji korporacyjnej i rozgraniczają wyraźnie kompetencje poszczególnych instytucyj finansowych.

Naczelne miejsce przypada obecnie w bankowości nowej instytucji: „Inspektoratowi dla ochrony oszczędności i kredytu“, który podlega specjalnemu międzyministerjalnemu komitetowi, pod przewodnictwem szefa rządu. Ma on czuwać nad gromadzeniem oszczędności i zapewnieniem jej największego bezpieczeństwa oraz nad lokowaniem tych oszczędności zgodnie z potrzebami kraju.

B a n k w ł o s k i staje się instytucją prawa publicznego, w związku z czem akcje jego będą wykupione z rąk akcjonarjuszów prywatnych i nowy kapitał będzie subskrybowany wyłącznie przez banki i instytucje prawa publ., kasy oszczędności i towarzystwa ubezpieczeń. Działalność banku zostaje ograniczona do klasycznych funkcyj banku centralnego, a więc do redyskonta weksli banków (z wyłączeniem bezpośrednich operacyj kredytowych) i udzielania pożyczek pod zastaw papierów państwowych i gwarantowanych przez państwo.

Gromadzenie oszczędności pozostaje wyłączną czynnością k a s o s z c z ę d n o ś c i. Do zwiększenia zaufania wkładców do kas przyczynić ma się zwiększony nadzór Inspektoratu nad ich działalnością oraz całkowita kontrola ich działalności lokacyjnej.

Właściwy aparat bankowy podzielony został na dwie grupy: 1) b a n k i p r a w a p u b l i c z n e g o, do których zaliczono obok wielkich banków akcyjnych, równie te banki, których działalność obejmuje conajmniej 30 prowincyj państwa (na ogólną liczbę 94 prowincyj Włoch); akcje tych banków ulegną zamianie na akcje wyłącznie imienne.

2) banki regjonalne o ograniczonych interesach, których zadaniem będzie obsługa miejscowej klienteli. Operacje banków będą się ograniczać do normalnych operacyj handlowych krótkoterminowych.

Udzielanie kredytu średnio i długoterminowego jest obecnie zarezerwowane dla „Istituto Mobiliare Italiano", do którego wcielono dwie wielkie instytucje (Zakład zaliczkowy pod zastaw papierów przemysłowych oraz wydział finansowania przemysłu Instytutu Odbudowy Przemysłowej).

Inspektorat kontroluje również rynek kapitałowy, gdzie zatwierdza on uchwały dotyczące wszelkich emisyj akcyj i obligacyj, jak również wszystkie sprawy, dotyczące obrotu papierami wartościowemi.

STATYSTYKA

Wkłady w instytucjach kredytowych na dzień 31.XII. 1935 r. według danych G. U. S.

Miljony złotych.

Nazwa instytucji Rodzaj wkładów	1931	1932	1933	1934	1935			
	31. XII	31. XII	31. XII	31. XII	31. III	30. VI	30.IX	31. XII
Ogółem	**2 686,0**	**2 723,1**	**2 759,1**	**3 002,2**	**3 028,7**	**2 995,4**	**2 926,4**	**3 022,1**
Bank Polski [a]	**190,5**	**196,3**	**224,5**	**187,6**	**177,0**	**182,2**	**133,0**	**187,5**
Bank Gospodarstwa Krajowego [b]	**238,7**	**261,1**	**236,8**	**314,4**	**279,8**	**268,6**	**262,0**	**283,2**
Wkłady terminowe	98,0	97,2	67,1	91,6	77,8	75,1	70,4	82,3
„ czekowe	88,4	105,7	101,4	145,1	119,3	118,7	117,0	131,8
„ oszczędnościowe i asygnaty kasowe	46,4	53,0	55,0	63,5	65,5	60,6	58,8	57,3
Salda kredytowe rach. bieżących	5,9	5,2	13,3	14,2	17,2	14,2	15,8	11,8
Państwowy Bank Rolny [b]	**62,9**	**60,5**	**97,1**	**115,3**	**123,2**	**113,8**	**108,5**	**111,3**
Wkłady terminowe	32,4	31,2	58,6	64,5	71,1	71,2	65,1	60,9
„ czekowe	27,7	27,0	36,5	45,2	46,0	36,5	36,4	43,5
Salda kredytowe rach. bieżących	2,8	2,3	2,0	5,6	6,1	6,1	7,0	6,9
Banki komunalne [c]	**62,5**	**63,8**	**73,6**	**73,9**	**77,2**	**75,5**	**74,6**	**77,9**
Wkłady terminowe	50,9	52,1	57,8	59,3	64,6	63,0	63,8	63,2
„ à vista	8,7	8,1	11,3	8,4	7,6	7,0	8,2	10,5
Salda kredytowe rach. bieżących	2,9	3,6	4,5	6,2	5,0	5,5	2,6	4,2
Banki akcyjne [d]	**611,7**	**527,5**	**454,5**	**475,4**	**494,5**	**493,9**	**512,7**	**497,1**
Wkłady terminowe	209,3	185,1	125,5	128,9	128,7	122,1	118,8	116,8
„ à vista	229,7	203,6	193,4	222,3	240,9	248,4	256,9	253,1
Salda kredytowe rach. bieżących	172,7	138 8	135,6	124,2	124,9	123,4	137,0	127,2
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	**55,9**	**52,6**	**54,3**	**47,8**	**43,1**	**45,8**	**47,8**	**46,7**
Wkłady terminowe	8,1	8,5	6,6	9,8	11,8	10,2	10,4	10,5
„ à vista	14,5	12,4	7,9	11,3	11,3	11,4	11,2	12,0
Salda kredytowe rach. bieżących	33,3	31,7	39,8	26,7	20,0	24,2	26,2	24,2
Pocztowa Kasa Oszczędności	**509,8**	**622,9**	**713,5**	**858,1**	**865,1**	**877,0**	**850,4**	**881,7**
Wkłady oszczędnościowe [e]	332,2	444,9	506,5	624,4	662,7	660,6	664,3	679,3
„ czekowe	177,6	178,0	207,0	233,7	202,4	216,4	186,1	220,4
Kasy Oszczędności [f]	**603,3**	**627,9**	**614,6**	**664,7**	**706,2**	**682,8**	**678,8**	**675,3**
Wkłady oszczędnościowe	559,4	582,4	570,6	612,2	647,5	614,7	614,2	615,9
Salda kredytowe rach. bieżących	43,9	45,5	44,0	52,5	58,7	68,1	64,6	59,4
Spółdzielnie kredytowe [g]	**346,4**	**306,5**	**286,3**	**259,8**	**257,2**	**250,5**	**252,3**	**255,2**
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	**4,3**	**4,0**	**3,9**	**5,2**	**5,4**	**5,3**	**6,0**	**6,2**
Wkłady na książeczkach i asygnaty kasowe	0,8	0,9	0,9	1,0	1,0	1,1	1,0	1,0
Salda kredytowe rach. bieżących	3,5	3,1	3,0	4,2	4,4	4,2	5,0	5,2

a Rachunki żyrowe bez rachunków kas skarb wych, urzędów celnych i Ministerstwa Skarbu. *b* Bez lokat skarbowcyh. *c* Polski Bank Komunalny w Warszawie i Komunalny Bank Kredytowy w Poznauiu. *d* Do końca 1932 r. banki akcyjne i 5 naje większych domów bankowych, od 1. I. 1933 r. banki akcyjne i 7 największych domów bankowych, od 1. I. 1934 r. banki akcyjne i 8 największych domów bankowych, od 1.I 1935 r. banki akcyjne i 9 największych domów bankowych. *e* W tem sumy t. zw. III waloryzacji, w dn. 31. XII. 1935 r. wysokość ich wynosiła 20,0 miij. zł. *f* Miejskie, powiatowe i wojewódzka, oraz dwiniekomunalne, bez gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. *g* Według Biuletynu Rady Spółdzielczej, obejmującego spółdzielnie należące do związków rewizyjnych. Ze względu na zmieniającą się liczbę spółdzielni, objętych statystyką Rady Spółdzielczej, dane za poszczególne kwartały są częściowo nieporównywalne.

Redaktor odpowiedzialny: **Bolesław Obszyński.** Wydawca: **Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.**

Drukarnia Samorządow. Instytutu Wydawn. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Tel. 682-18.

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEN 31 GRUDNIA 1935 R.
POWIATOWEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W BRZEŚCIU N/BUG.

Stan czynny.

	W tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji . . .			
a) gotowizna		15.345,47	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		19.457,54	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych . .		3.854,—	
d) pozostałość w innych K. K. O. .			
e) bony inwestycyjne			38.657,01
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		16.776,—	
c) listy zastawne i obligacje . .			
d) obligacje związków komunalnych .			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych .		13.280,—	30.056,—
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro . . .			
7. Weksle zdyskontowane* (7 kont) . .			3 370,—
8. Pożyczki wekslowe* (773 kont) . .			313.652,45
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poz. wekslowych* (348 kont)			98.278,93
b) pochodzące z innych kredytów* (kont)			
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezpieczone papierami wartościowemi* (kont)			
b) zabezpieczone hipoteką* (5 kont) .		58.468,—	
c) zabezp. innemi wartośc.* (38 kont)		47.177.73	105.645,73
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności* (39 kont) . .		6.690,—	
b) innych wartości* (1 kont) . .		250,—	
c) pożyczki zakładu zastawniczego .			6.940,—
12. Pożyczki na skrypty dłużne* (.... kont)			
13. Pożyczki hipoteczne* (2 kont) . .			44.127,90
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdzonych przez Komitet Konwersyjny Banku Akcept.* (84 k.)			39.222,07
15. Odsetki zaległe			
16. Nieruchomości			16.759,40
17. Ruchomości			3.813,29
18. Różne			15.798,28
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe			14.538,01
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy . . .			
Razem . .			730.859,07
21. Depozyty			15.025,27
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			98.567,11
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego . .			
25. Pokrycia Funduszu Emerytalnego .			
Ogółem. .			844.451,45

Stan bierny.

	W tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			50.000,—
2. Fundusz zasobowy			15.853,68
3. Fundusze specjalne			
a) Fundusz amortyzacji nieruchomości			1.005,60
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości .			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno - publicznych *)			
a) bezterminowe (15 kont) . . .		149.215,41	
b) terminowe (9 kont) . . .		74.797,79	224.013,20
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych *) . .			
a) bezterminowe (1928 kont) . .		106.168,50	
b) terminowe do 3-ch mies. (17 kont)		40.106,65	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (33 kont)		30.357,21	176.632,36
8. Rachunki bież.* (czek, przekaz. i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (103 kont) . .		125.883,83	
b) osób fizycznych i prawno - prywatnych (29 kont)		9.944,03	135.827,86
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			1.198,—
10. Zobowiązania inkasowe			15.181,46
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim		15 081,50	
b) w Bankach Państwowych . . .		9.500,—	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		7.715,—	
d) w innych instytucjach kredytowych.			32.296,50
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac. .			
13. Zastaw papierów wartościowych . .			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe . . .			41.947,95
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje . . .			
15. Banki i K. K. O. Loro			9.829,90
16. Banki i K. K. O. Nostro . . .			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne . . .			7.400,—
19. Różne			
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			19.576,51
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			96,05
Razem. .			730.859,07
22. Różni za depozyty			15 025,27
23. Zobowiązania z tytułu udzielon. gwar.			
24. Różni za inkaso			98.567,11
25. Bank Akceptacyjny			
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem. .			844.451,45

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za 1935 rok.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane:		
a) od wkładów oszczędnościowych . .	16.187,87	
b) od rachunków bieżących . . .	2.911,67	
c) od redyskonta weksli	4.687,19	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	5.358,49	
e) różne inne	418,91	29.564,13
2. Prowizje wypłacone		
3. Koszty administracyjne:		
a) wydatki osobowe	34.570,10	
b) świadczenia socjalne	3.126,02	
c) wydatki rzeczowe	10.719,41	48.415,53
4. Podatki i opłaty skarbowe . . .		394.76
5. Amortyzacja:		
a) nieruchomości	502,80	
b) ruchomości	423,70	926,50
6. Odpisy na dłużnikach		801,12
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne		1.662,67
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego.		
11. Nadwyżka		96,05
Razem. .		81 860,76

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	37.759,06	
b) od rachunków bieżących . . .	10.051,49	
c) od pożyczek terminowych na zastaw .	258 59	
d) od pożyczek na skrypty dłużne . .		
e) od pożyczek i wierzytelności hipotecznych.	4.170,99	
f) od papierów wartościowych . . .	2.081,89	
g) od K. K. O. i Banków . . .	360,94	
h) różne inne	5.030,38	59.713,34
2. Prowizje pobrane		12,978,66
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		64,87
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości . .		301,22
6. Odzyskane straty		6.958.06
7. Opłaty na koszty administracji . .		1.844,61
8. Różne dochody		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem. .		81 860,76

Zarząd:

Naczelnik Zarządu, Dyrektor (—) **Henryk Trębicki**

Członek Zarządu (—) **Wacław Jankiewicz**

Buchalter (—) **Piotr Gracz**

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący Komisji (—) **Aleksander Terej**

Członkowie Komisji:

(—) **Jan Charytoniuk**

(—) **Grzegorz Sajewicz**

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 1 STYCZNIA 1936 R.
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU SANDOMIERSKIEGO W SANDOMIERZU.

Stan czynny.

	W tem w wal. obcych Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji:			
a) gotowizna		20.486 22	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		2.928,85	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		3.697,—	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			27.112.07
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe:			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		6.482,64	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje Związków Komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		8.610,—	15.092 64
5. Banki i K. K. O. „Loro"			
6. Banki i K. K. O. „Nostro"			
7. Weksle zdyskontowane (5 kont)			4.550,—
8. Pożyczki wekslowe (925 kont)			204.411,73
9. Weksle protestowane			
a) poch. z dysk. i poż. weksl. (166 k.)		31.431,80	
b) poch. z innych kredytów (210 kont)		29.825,60	61.257,40
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu:			
a) zabezp. papierami wartościowemi			
b) zabezpieczone hipoteką* (.... kont)			
c) zabezpiecz. innemi wartośc. (1 kont)		45.411,82	
d) niezabezpieczone (1 kont)		19.011.15	64.422,97
11. Pożyczki terminowe na zastaw (10 k.)			
a) papierów wartośc. i książ. oszczędn. oszczędn.			935,—
b) innych wartości			
c) pożyczki zakładu zastawniczego			
12. Pożyczki na skrypty dłużne			
13. Pożyczki zabezp. hipotecznie (4 kont)			26.404 05
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjn. (290 kont)			222.619,98
15. Odsetki zaległe			13.545,45
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			2.897,11
18. Różne			17.962,15
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			3.719,27
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem.			664.929,82
21. Depozyty			135.426,28
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			12.250,78
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			166.515,—
25. Pokrycia Funduszu Emerytalnego			
Ogółem.			979.121,88

Stan bierny.

	W tem w wal. obcych Zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			60.000,—
2. Fundusz zasobowy			3.200,85
3. Fundusze specjalne:			
a) Rezerwa na należności wątpliwe			3.106.58
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno - publicznych			
a) bezterminowe (8 kont)		2.764,99	
b) terminowe (3 kont)		146.270,73	149.035,72
7. Wkłady oszcz. osób fizycznych i prawno-prywat.:			
a) bezterminowe (67 kont)		28.591,23	
b) terminowe do 3-ch mies. (1063 kont)		105.629 14	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (12 kont)		41.748 22	175.968,59
8. Rachunki bieżące (czek., przekaz. i t.p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publicznych (3 kont)		3.155,50	
b) osób fizycznych i prawno-prywat.		5.400.55	8.556,05
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			1.869,09
11. Redyskonto weksli:			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych		5 570,—	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		11.276,—	
d) w innych instytucjach kredytowych.			16.846,—
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			183.884,—
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie:			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe			56.160,10
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			
15. Banki i K. K. O. „Loro"			
16. Banki i K. K. O. „Nostro"			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			3.762,67
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			2.435,59
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			104,58
Razem.			664.929,82
22. Różni za depozyty			135.426,28
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
24. Różni za inkaso			12.250,78
25. Bank Akceptacyjny			166.515,—
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem.			979.121,88

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1935 ROK.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	11.882,77	
b) od rachunków bieżących	174,47	
c) od redyskonta weksli	1.455,67	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	13.518,11	
e) różne inne	1.268,79	28.299,81
2. Prowizje wypłacone		
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	16.958,50	
b) świadczenia socjalne	1.302,17	
c) wydatki rzeczowe	5 845,74	24.106,41
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	408,87	408,87
6. Odpisy na dłużnikach		3.825,49
7. Przeniesiona rezerwa na należności wątpliwe		3.106,58
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne		
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego		
11. Nadwyżka		104,58
Razem.		59.851,74

Zyski.

	Zł.	Zł
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	48.199,75	
b) od rachunków bieżących	2.184,19	
c) od pożyczek terminowych na zastaw	71,60	
d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) od pożyczek i wierzytelności hipotecznych.		
f) od papierów wartościowych	295,70	
g) od K. K. O. i Banków	446,56	
h) różne inne	373,35	51.494,153
2. Prowizje pobrane		747,85
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Przeniesiona rezerwa na należności wątpliwe odłożona 1934 r.		6.743,39
7. Odzyskane straty		866,35
8. Opłaty na koszty administracji		
9. Różne dochody		
10. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
11. Strata		
Razem.		59.851,74

Buchalterja: (—) J. Kwiecińska

Dyrekcja Kasy:

(—) Tadeusz Hajnrych
(—) Eugenjusz Lewicki
(—) Mieczysław Smakowski

Komisja Rewizyjna:

(—) Maksymiljan Skotnicki
(—) Jan Cyrkler
(—) Józef Kołacz

Drukarnia Samorządów. Instytutu Wydawn. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Tel. 682-18.